

SŁOWO

WIBNO, Czwartek 28 marca 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 5. Telefon redakcji 245, administracji 222, drukarni 222.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczania ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk
BIENIAKONIE — Bufet kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet kolejowy.
GLEBOGIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — Sklep „Jednoś”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiewski.
WILEJKĄ POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Książ. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoczępłowy na str. 2-iej i 3-iej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz adresowane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W N-ach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

„Trzydzieści lat pracuję z komendantem”.

Jakie to smutne, że sytuacja w Polsce przedstawia się ciągle jako szereg tych samych konkretnych odpowiedzi na szereg tych samych konkretnych pytań.

Czy naprawa ustroju w Polsce jest koniecznością? Tak jest, koniecznością. Stwierdzają to smutne eksperymenty rządów przedmajowych, stwierdza zamach majowy. Naprawa ustroju dopiero pozwoli Polsce wyjść na wielkomocarstwową drogę. Naprawa ustroju jest konieczna.

Czy przeprowadzenie tej naprawy przez Sejm jest możliwe? — Nie, od początku twierdził, że to jest wykluczone i słyszymy że coraz więcej ludzi jest pod tym względem tego samego zdania, co my.

Pozostaje więc okrojowanie konstytucji.

Gdyśmy w lipcu 1928 r. wolałi okrojowanie oburzał się na nas szereg pism liberalno-rządowych, a między innymi „Czas” krakowski. Twierdził, że wtedy, że wolałi o rychłe okrojowanie konstytucji jest z naszej strony raczej tchórzostwem, niż ryzykancstwem. Konjunktura do tego rodzaju niezbędnej operacji była wtedy tak dobra jak nigdy przedtem, ani potem.

Dziś nadal widzimy jedynie zbawienie Polski w okrojowaniu konstytucji.

Stoimy wobec faktu, że Sejm zerwał możliwość współpracy z rządem. W kilku poprzednich artykułach wskazywałem na błędy, które przy tej sposobności popełnił premier Bartel. Ale mniejsze czy większe jego błędy nie usprawiedliwiają bynajmniej Sejmu. Sejm nie chciał współpracować z tym rządem, zerwał z rządem, rzucił mu wyzwanie, popalił mosty za sobą. Tak rozumiemy sprawę min. Czechowicza.

Odwoływanie się od Sejmu do wyborów uważamy za bezcelowe. Wiemy co wybory dać mogą. Dadzą drugi taki Sejm, jak obecny. Przedłużać stan chorobliwy, to nie znaczy leczyć.

Oddać rządy lewicy, jak sugestywnie wczorajszym artykule? Posunięcie takie byłoby oczywiście w najstarszy punkt lewicy. Lewica dziś za nic nie chciałaby przyjąć tych rządów, wie, że rządzić nie może, nie potrafi, że na rządach zbankrutuje. Uważa za interes korzystny pozostawanie w opozycji. Uważamy co prawda, że tylko ten w polityce powinien mieć prawo do krytyki rządu, kto rządy sprawować potrafi. Polityka nie jest recenzją teatralną, gdzie recenzent nie jest i nie powinien być dramaturgiem.

Moralność parlamentarna, polityczna powinna polegać na tym, że ten, kto krytykuje, powinien mieć program rządu. Ale nasza lewica ma inną etykę. Dziś rząd atakuje, a sama rządów nie podejmuje się. Zmuszenie lewicy do objęcia rządów, demaskowałoby ją, jej spekulację na negacji, krytyce i demagogii.

Z punktu widzenia gospodarczego oddanie rządów lewicy chociażby na krótki czas, można porównać tylko ze środkiem heroicznym: spaleniem Moskwy przed armią Napoleona, oddaniem Warszawy Austriakom przez x. Józefa, aby wojnę przynieść do Małopolski. Będzie to klęska zgotowana świadomości w nadziei, że się używa jako środek heroiczy celem uzyskania zwycięstwa w przyszłości. Wkłady pieniężne cofnęłyby się z kas państwowych, zagranica nie pożyczalaby nam ani grosza. Ktoś mi powiedział, że lewica liczy na zwycięstwo labour party w Anglii, ale pożyczek udzielać będą nie gabinety innych państw, lecz kapitałiści innych państw, a ci do rządów lewicowych nie będą mieli zaufania. Specjalnie co do zwycięstwa labour party w Anglii, to sądzimy, że w każdym razie taki wynik majowych wyborów angielskich byłby dla Polski bardzo niepomysłny, chociażby u nas stali u steru rządów panowie, którzy z

ECHA STOLICY Z ZA KORDONÓW

Pogłoski o zmianach w rządzie.

Zamknięcie sesji sejmowej nie spowodowało bynajmniej odprężenia w sytuacji politycznej. Atmosfera pozostaje nadal naelektryzowana, czego wyrazem są liczne kursujące pogłoski o zmianach w rządzie. Notujemy je z obowiązku dziennikarskiego, zaznaczając, że dotychczas ze strony sfer miarodajnych nie zostały one zdemontowane.

Według tedy kursujących wersji, w sferach decydujących odbyła się ostatnio narada, na której omawiano możliwość zmian w gabinecie a nawet rekonstrukcji całego gabinetu. Rozmowy te toczyły się już od chwili dymisji ministra Czechowicza i mianowania jedynie kierownika tego ważnego resortu, a nie ministra, co nie może mieć miejsca na stałe lub nawet na dłuższy czas.

Głosno mówi się również w sferach gospodarczych o chęci ustąpienia ze względów czysto osobistych ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego. W toku ostatnich prac zaszły okoliczności, które wskazują na możliwość zmian również w innych resortach.

Wiadomem było, że w czasie trwania sesji budżetowej zmiany te nie nastąpią.

Obecnie po zamknięciu sesji Sejmu i Senatu sprawy stały się aktualne.

W sferach politycznych liczą się ze zmianami dopiero po świętach.

Prasa żydowska notuje, że nowy gabinet w zrekonstruowanym składzie będzie „rządem współpracy z parlamentem w znacznie szerszym zakresie, niż to było z rządem obecnym. Nowy rząd ma również postawić sobie za zadanie osłabienie w pewnej mierze ostrej opozycji ze strony mniejszości narodowych. W tym celu ministrem spraw wewnętrznych ma zostać osoba, która ma pewne sympatie wśród mniejszości, a mianowicie, obecny wojewoda wileński, p. Raczkiewicz. Również ma być utworzony specjalny podsekretariat stanu przy Prezydium Rady Ministrów z wojewodą wołyńskim p. Józefskim na czele.

Osoba przyszłego premiera nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Kandydatura gen. Sosnkowskiego, o której w ostatnich dniach wiele mówiono, nie jest już „podobno aktualna”. Prócz tego należy jeszcze zanotować wersję o „trzech Kazimierzach”. Według niej zmiana ma polegać na tym, że premiera Kazimierza Bartla ma zastąpić albo Kazimierz Świątalski, obecny minister W. R. i O. P., albo gen. Kazimierz Sosnkowski.

Wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji sejmowej.

Jak się dowiadujemy, lewicowe stronnictwa parlamentarne zgłaszają po świętach wielkanocnych zgodnie z art. 25 Konstytucji wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji sejmowej dla przeprowadzenia reformy Konstytucji. Wniosek ten poprzeć mają niektórzy postawie mniejszości narodowych ze względu na wymaganą liczbę podpisów 1/3 członków izby.

Polska w Komitecie ekonomicznym Ligi Narodów.

Na dzień 12 przyszłego miesiąca wyznaczone zostało posiedzenie komitetu ekonomicznego Ligi Narodów dla omówienia sprawy unormowania produkcji światowej cukru. Polskę reprezentować będzie wicemin. Przemysłu i Handlu dr. Doleżał.

Nowi kawalerowie Polonji Restifuta.

WARSZAWA, 27. III. Pat. W dniu 27 marca r. b. p. minister rolnictwa udekorował krzyżem oficerskim orderem Odrodzenia Polski pp.: inż. Kazimierza Woyno, naczelnika wydziału w Ministerstwie Rolnictwa, dr. Adama Rosego, konsultanta Ministerstwa i redaktora czasopisma „Rolnictwo”, Jarosława Sakowicza, inspektora Ministerstwa Rolnictwa i inż. Jana Grabowskiego, naczelnika wydziału oraz krzyżem kawalerskim orderem Odrodzenia Polski pp. Michała Daszkiewicza-Czajkowskiego, radcę prawnego, Antoniego Czerneckiego, naczelnika wydziału dyrekcyj lasów państwowych oraz Wiesława Siewierskiego, naczelnika kancelarii głównej Ministerstwa Rolnictwa.

Anatema na Trockiego.

Z Mińska donoszą, że metropolita moskiewski Sergiusz, który jak wiadomo pozostaje pod wpływem bolszewików, wydał polecenie do wszystkich podwładnych sobie diecezji rzucenia klątwy, t. zw. anatemy, na Trockiego. Ponieważ pod bezpośrednim wpływem Sergiusza znajduje się również arcybiskup kowieński, przeto wyklęcie Trockiego nastąpić ma również w Kownie.

Proces 6-ciu Polaków w Kownie.

Z Kowna donoszą: 25 b. m. sąd wojenny w Kownie rozpoznał 6 osób, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Polski: Daniszewskiego, Ignatowicza, Wysockiego, Rukszty, Klukasa i Wojciukiewiczów. Wszyscy oskarżeni, z wyjątkiem Daniszewskiego — są włościanie z pogranicza, których dla celów szpiegostwa miała rzekomo zorganizować specjalnie przybyła z Polski niejaką Rodowiczowa. Wyjątek stanowił Daniszewski, obywatel ziemski, z wyższym wykształceniem. Według aktu oskarżenia, organizacja ta przesyłała do Polski wszystkie zbrane wiadomości o dylokacji, przesunięciach wojska i t. d. Daniszewski na ten cel miał otrzymać z Polski 1000 litów.

Afera ta, jak się zdaje jest plodem prowokacji pewnego szauisla, który zdobywszy zaufanie włościan wpiął ich w niezrozumiałą dla nich aferę. On też figurował na sądzie w roli głównego świadka oskarżającego. Podczas przewodu sądowego Daniszewski dowiódł, że owe 1000 lit. otrzymał nie od polskiego sztabu generalnego, lecz od redakcji pisma wileńskiego „Dziennik Wileński” tytułem załączki za artykuły, jakie miał nadsyłać do redakcji. Bronił oskarżonych: gen. rezerwy Zimonas, adw. Stankiewicz, docent uniwersytetu litewskiego Tumenas, mec. Chodakowski, Bojow i pomocnik adw. Werhtowski. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał: Wysockiego — na 8 lat ciężkiego więzienia, Ignatowicza — na 5, Wojciukiewiczową na 4 lata ciężkiego więzienia. Daniszewskiego, Ruksztę i Klukasa sąd uniewinnił.

Groźba powodzi w Kownie.

Z Kowna nadechodzą alarmujące wiadomości. Według tych wieści Kowno grozi niebywała w ostatnich czasach katastrofa powodzi. Poziom wody na Niemnie podnosi się w sposób dotychczas jeszcze nie notowany w takich wypadkach, a mianowicie po 2 centymetrów dziennie w stosunku do 2 centymetrów w roku zeszłym. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się akcja wysadzenia lodów koło Kowna. To miasto żyje pod wrażeniem zbliżającej się powodzi. Zmobilizowane są wszystkie samochody ciężarowe, łodzie ratunkowe, specjalnie zbudowane tratwy i t. d. Ludność ulic nadbrzeżnych ewakuowana jest do centrum miasta.

Według ostatniej wiadomości poziom wody na Niemnie osiągnął 1 metr 80 cent. wysokości. Ostatnio woda co noc zaczęła się podnosić o 20 cent.

Komunikacja polsko-litewska.

Jak donoszą z Kowna, propozycja przesłana przestana przez rząd litewski Polsce w sprawie tymczasowego porozumienia handlowego, zawiera propozycję rządu litewskiego udzielenia prawa wjazdu Polakom do Litwy i Litwinom do Polski.

Zamknięcie kowieńskiej szkoły sztuk pięknych.

Z Kowna donoszą: W związku z długotrwałym konfliktem w szkole sztuk pięknych i obstrukcją słuchaczy — minister oświaty w tych dniach zarządził zamknięcie szkoły. Reszta pozostałych słuchaczy i personel nauczycielski zostaną zwolnieni. Natomiast od 25 kwietnia na podstawie specjalnie opracowanego statutu nowej szkoły zacznie się ponownie przyjmowanie słuchaczy. W celu wypełnienia luki, jaką spowodowała przerwa wykładów, rok szkolny będzie znacznie przedłużony.

Polska w kondukcje żałobnym marszałka Focha

PARYŻ, 27.3. Pat. Na pogrzebie marszałka Focha w orszaku żałobnym ze strony Polski brały udział liczne osobistości. Przed trumną marszałka major liliński, zastępca attaché wojskowego, niósł srebrną buławę marszałka Piłsudskiego. Obok trumny, w grupie marszałków francuskich, angielskich i włoskiego, szedł gen. Romer. Wśród przedstawicieli państw, obok księcia Walji, kroczył ambasador Chłapowski, jako osobisty przedstawiciel prezydenta Mościckiego. Dalej w gronie członków korpusu dyplomatycznego szli członkowie ambasady polskiej, konsul generalny Poznański, za przedstawicielami rządu, w grupie wybitnych cudzoziemców, znajdował się Paderewski. Wraz z członkami parlamentu szła polska delegacja parlamentarna, złożona z senatorów Lubomirskiego i Motza oraz posłów Czetwertyńskiego, Dębskiego, Grałińskiego, Polakiewicza. Dalej postępowała delegacja miasta Warszawy z prezydentem Stomińskim na czele, potem grupa 20 oficerów polskich różnych oddziałów broni, zarząd b. wojskowych, ochotników polskich we Francji, których sztandar niesiono oddzielnie wraz ze sztandarami wszystkich państw sojusznicznych, wreszcie delegacja sokołów polskich w północnej Francji ze sztandarem.

Prasa o marszałku Fochu

PARYŻ, 27.3. Pat. Prasa poświęca gacie z całego świata oraz olbrzymie całe kolumny opisowi przebiegu uroczystym ludności. Prasa okazuje szczerą sympatię, złączoną z pogrzebem gólnie wruszenie z powodu objawów marszałka Focha, zamieszczając liczne sympaty, okazanych przez zagranicę, zdjęcia. Prasa zaznacza, że w pogrzebie podkreślając, że wielki żołnierz był uczestnikiem dwaj synowie królestwa, przedstawił 20 narodów, najcenniejsze wszystkich serc wszystkich wybitniejsze osobistości Francji, de-larwiarstw społecznych i wszystkich ras.

Co otrzymała wdowa po marsz. Fochu?

PARYŻ, 27.3. Pat. Francuski minister finansów złożył w Izbie Deputowanych projekt ustawy, przynajmniej wdowie po marszałku Fochu poza normalną pensją dodatek w wysokości 100 tys. fr.

„Foch” nowy krążownik

PARYŻ, 27. III. PAT. Minister marynarki postanowił dać nazwę „Foch” budowanemu obecnie w stoczni w Brestie krążownikowi o pojemności 10 tys. ton, który ma być niebawem spuszczonej na wodę.

Pojednanie królowej Marij z Karolem rumuńskim

Na zamku W. Ks. Cyryla

BUKARESZT, 27.3. Pat. Królowa Marija rumuńska podczas swego ostatniego pobytu we Francji widziała się ze swym synem byłym następcą tronu ks. Karolem. Spotkanie miało miejsce na zamku St. Briac, należącym do żony Wielkiego Księcia Cyryla, która — jak wiadomo — jest siostrą królowej Marij rumuńskiej. Wiadomość zatem o samym fakcie spotkania, mającego zresztą charakter ściśle rodzinny, jest najzupełniej zgodną z prawdą. Natomiast wiadomość, podana przez niektóre dzienniki, jakoby to spotkanie mogło pociągnąć za sobą pewne konsekwencje, dotyczące ustroju konstytucyjnego Rumunii, jest całkowicie bezpodstawną.

Trocki — zdrajca i kontrewolucjonista!

Skreślenie wszystkich nazw w cześć Trockiego.

BERLIN, 27. III. PAT. „Vossische Zeitung” donosi z Moskwy, że sowiet okręgowy miasta Trok, nazwanego tak w swym czasie na cześć wydalonego dziś z Rosji Trockiego, uchwalił przemianować miasto i okręg na „Krasnogwardyjsk”. Sowiet ten jednocześnie zwrócił się z odezwą do wszystkich miast, miejscowości i fabryk, noszących nazwy na cześć Trockiego, by przemianowały się również i podkreśliły przez to, że Trocki jest kontrewolucyjnym zdrajcą unii sowieckiej i bolszewizmu.

Sowiecki Komintern podburza Indje

MOSKWA, 27.3. Pat. W związku z ostatnimi wydarzeniami w Indjach komitet wykonawczy Kominternu ogłosił odezwę w dosadnej — jak zwykle — formie, krytykującą rząd angielski w tym kraju. Odezwą przewidyje, że rewolucja w Indjach wzmocni działalność rewolucyjną również w innych dominjach angielskich. Komintern dowodzi, że bliska już jest chwila zjednoczenia się indyjskiego ruchu rewolucyjnego z powstańczym ruchem w kolonjach. Oswobodzenie Indji, według oświadczenia Kominternu, zburzy imperialistyczny system kolonialny gwałtów i rozbojów. Godnem jest podkreślenie, że powyższa odezwa ukazała się w przeddzień przyjazdu do Moskwy wycieczki przemysłowców angielskich, której znaczenie i autorzytet do niedawna szeroko podnoszono na szpaltach tutejszej prasy. Wystąpienie Kominternu można było wytłumaczyć jedynie jako pewnego rodzaju pogroźkę pod adresem tej części opinii angielskiej, która w dalszym ciągu wypowiada się przeciwko wznowieniu dyplomatycznych i handlowych stosunków z Sowietami.

Skazanie Gandhi'ego w Indjach

KALKUTA, 27.3. Pat. Hinduski przywódca nacjonalistyczny Gandhi skazany został na karę w wysokości jednej rupji za urządzenie w dniu 4 b. m. manifestacji nacjonalistycznej przeciwko wytworom zagranicznym. 4 inni oskarżeni skazani zostali również na taką samą karę.

Zwycięstwo Czang-Czung-Czanga.

CZEFU, 27.3. Pat. Reuter podaje: Ataki wojsk północnych, pozostających pod dowództwem gen. Czang-Czung-Czanga na zachodni front armii nacjonalistycznej, broniącej Czefu, skończyły się zwycięstwem wojsk północnych. Czang-Czung-Czang wkroczył dziś o godzinie 8-iej rano do Czefu, nie napotykając prawie na jakikolwiek opór. Wojska nacjonalistyczne pozostały w Czefu wielkie ilości amunicji. Powodem klęski wojsk nacjonalistycznych miało być zdrada.

Bankructwo m. Glasschütten

BERLIN, 27. III. PAT. Ośrodek przemysłu zegarmistrzowskiego Niemiec miasto Glasschütten w Saksonji musiało ogłosić niewypłacalność wobec olbrzymich długów, od których nie mogło płać procentów. Przyczyną tego była niedotężona gospodarka i dotkliwa klęska powodzi, która nawiedziła to miasto w roku 1927. Do katastrofy przyczyniło się fatalne położenie w przem. zegar.

Przybycie do Ameryki posła polskiego.

NOWY YORK, 27. III. PAT. Wczoraj na okręcie „Isle de France” przybył tu poseł polski Filipowicz. W porcie powitali go radca Wojtkiewicz, personel konsulatu, izby handlowej oraz przedstawiciele prasy i członkowie organizacji polskich. W dniu jutrzejszym poseł odejździ do Waszyngtonu, a listy uwierzytelniające wręczy zaraz po świętach. Tym samym parowcem przybył do Nowego Yorku konsul generalny w Chicago p. Szczepański.

Włoski kontrtorpedowiec osiadł na mieliźnie

SZANGHAJ, 27.3. Pat. Korespondent Reutera donosi, iż kontrtorpedowiec włoski „Muggia” osiadł na mieliźnie w pobliżu Amoy. Załoga została zabrana na pokład innego okrętu. Ofiar w ludziach nie było.

„towarzyszami” angielskimi spotykają się na Zjazdach międzynarodowych.

Natomiast niewątpliwie choćby krótkotrwałe rządy lewicy usposobiłyby z powrotem całe polskie społeczeństwo bardzo pozytywnie dla myśli o okrojeniu konstytucji przez Marsz. Piłsudskiego.

W całej obecnej sytuacji najbardziej pocieszający głos słyssałem od pułk. Stawka na ostatnim plenum klubu B. B. Słowa pułkownika zdźwięczały tak bezwzględna szczerością, na jaką stać tylko tego człowieka, który życie całe poświęcił ofierze dla Polski. „Trzydzieści lat pracuję z komendantem i tyle razy widziałem sytuację, w której ludzie mówili: struna już przeciągnięta zerwie się. Nigdy się nie zerwała, bo komendant wie kiedy się zerwie i wie kiedy ją naciągnąć należy”. Ile siły, le szczerości, ile wiary przepięknej było w tych zdźwięczonych słowach: „trzydzieści lat pracuję z komendantem”.

Widziało się jak kiedyś ci ludzie pracowali wśród wroga do siebie usposobionego własnego społeczeństwa, wśród armii szpiegów, donosicieli żandarmerii, wśród stalowych obcęgów całego aparatu wszechmocny rosyjskiego cesarstwa. I wtedy wiedzieli czego chcą, i z tych czasów Marszałek wyniósł swój program. Zrealizowany, a pułk. Stawek tę dumną, tę uśmiechniętą ufność do swego komendanta. Słuchając pułk. Stawka pomyślał sobie, że żyjemy w szczęśliwej epoce mogącej na własne oczy widzieć wiarę tak żywą, tak prawdziwą.

Pisałem tu wiele razy, że Marszałek jest człowiekiem, który widzi wielkimi dystansami naprzód. I swoje skomplikowane, zagadkowe plany dostosowuje do tego, co przewiduje w przyszłości. Tak wiele z tych planów wydawało się głupstwem a potem było to „genjalnym głupstwami”, — jakim było np. odrącenie premierostwa ofiarowanego mu przez lewicę na kilka dni przed zamachem. Wtedy także tego zrozumieć ludzie nie mogli.

Wiara, że on za nas myśli jest niewątpliwie otuchą wielką. Ułatwia życie obywatelowi, uspakaja patriotę, lecz nie ułatwia tylko zadania dziennikarzowi, który obowiązany jest dać swoją koncepcję tego, co jest i co ma być. Gazety opozycyjne zlosliwie twierdzą, że w obozie sanacyjnym powstał „ścisł o drzwi”. Nie będzie u drzwi tych, którzy wierzą, że Polskę małą na Polskę mocarstwem zamienić może tylko wola i decyzja Marsz. Piłsudskiego. Cat.

Wygrane loterii państwowej

W 18-tym dniu ciągnięcia 18-tej Państwowej loterii padły następujące wygrane.

Po 3.000 zł. wygrały N-ry: 17961 30318 120777.

Po 2.000 zł. wygrały N-ry: 41986 132393 154493.

Po 1000 zł. wygrały N-ry: 1680 36834 43223 53250 55277 60215 60822 67906 70017 85127 91507 93742 95985 96900 97607 112242 115467 118088 161411.

Po 600 zł. wygrały N-ry: 10303 22286 23116 25235 26822 31959 33732 36405 39041 50699 54529 63194 69683 71774 82811 83380 80746 100830 102549 116330 119667 120220 123306 124156 138089 143004 146937 155221 159497 166772 173135.

Po 500 zł. wygrały N-ry: 1616 4180 5221 5739 7159 8172 11556 12874 13060 13310 13837 14248 15514 15533 19003 19215 20798 21681 23693 24784 28695 34369 34546 35735 36166 36440 38606 38694 42805 43827 48549 49389 50362 50389 51911 53597 55709 55722 55752 56999 57959 58884 59216 60485 60940 61374 61735 64107 64627 65500 66029 68463 685300 73192 73592 73841 76645 79529 80296 81187 82075 82730 82784 86824 90147 90581 90589 91268 95068 97409 97983 98222 98791 99604 101461 101622 101737 101850 101978 105088 105354 105492 105966 112510 112648 117782 119123 119713 120739 120946 121016 128369 128708 128741 128933 131215 136385 136483 145544 147306 147329 148022 148480 152233 153619 153894 153935 154192 155367 156232 156828 157884 159415 161992 162380 162885 163212 166197 167764 169358 169563 170713 171718 174448

Kupując towar krajowy

Zwmacniasz bilans handlowy

ZB ŚWIATA

PÓL MILJONA FRANKÓW ZA DEPESE Z MARSU

Łączność z Marssem i kwestia życia na Marsie wciąż jeszcze niepokoją umysły mieszkańców Ziemi.

Najlepszym dowodem tego jest fakt, który przed paroma dniami miał miejsce w Paryżu. Oto pewna bogata rentierka m-me Leonie Georgette ofiarowała pół miliona franków Akademii Nauk z tym warunkiem, aby dar ten dostał się tej instytucji naukowej, która pierwsza przyczyni się do doświetlenia tajemnicy życia na innych planetach.

Ciekawo jest, iż przed wieloma laty również kobieta, niejaką pani Guzmann ofiaro-

wała Akademii Nauk w Paryżu ogromną na te czasy sumę 100 tysięcy franków w złocie, tem samem co jej obecna następczyni, zastrzeżeniem. Był to czas pierwszych nieśmia- lych prób telegrafu bez drutu, z którym to wynalazkiem łączono śmiało nadzieje rychłej komunikacji z siostrzanymi planetami.

Nadzieje te były pełne pewności, że chyra pani Guzmann uczyniła w swej fundacji małe zastrzeżenie: owych stu tysięcy nie wolno wypłacać tej instytucji czy osobom, któ- ry połączy się z „bliskim” Marssem. Uważa- ona bowiem, że za sto tysięcy w złocie ma prawo wymagać najmniej rozmowy z mieszkańcami Wenus lub Jupitera.

Takim samym różowym optymizmem prze- pełnione były twierdzenia śmiałego i bez- wzięcia genialnego, choć nieco obłąkane- go wynalazcy, nazwiskiem Charles Cros.

Projekt jego polegał na tem by stworzyć reflektor, którego sygnały elektryczne poja- szałoby się w postaci światła, dążył do osiągnięcia planet sąsiad-ujących z Ziemią. Gdy te plany nie doszły do skutku, Gros zamysłał o potężnej maszynie mówiącej; dopiero w jakiś czas potem Edis-son skonstruował fonograf, który w zasadzie swej był identyczny z niedoszłym wynalaz-kiem Crosa.

Nie mamy potrzeby chyba dodawać, że owe 100 tysięcy pani Guzmann po dziś dzień spoczywają w skarbcu paryskiej Akademii Nauk. Nikt nie połączył się dotychczas nie tylko z Wenus czy Jupyterem, ale nawet z Marssem, a ze stu tysięcy w złocie zrobiło się sto tysięcy w papierach.



Rejestr Handlowy

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Wilnie wcią- gnęto następujące wpisy:

9594. I. A. „Alperowicz Zaiman - Pinches” w Kurzeniu, ow. Wilejskim drobna sprzedaż obuwia prostego wyrobu. Fir- ma istnieje od 1923 roku. Właściciel Alperowicz Zaiman - Pin- ches, zamieszkały tamże. 3051 — VI.

9595. I. A. „Kagan Morduch” w Świeciance, Rynek 6, sklep bławatny i gotowych ubrań. Firma istnieje od 1892 r. Właściciel Kagan Morduch zam. tamże. 3052 — VI.

9596. I. A. „Liberman Szaja” w Świeciance, ul. N. Świe- cianańska 1, sklep spożywczy - galanterijny, bakalejny i fajansu. Firma istnieje od 1914 roku. Właściciel Liberman Szaja zam. w Świeciance, ul. N. Świecianańska 32. 3053 — VI.

9597. I. A. „Lewinson Mowśa” w Świrze, pow. Świecianań- skim, sklep bakalejny - galanterijny. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Lewinson Mowśa (Mowśa), zam. tamże. 3054 — VI.

9598. I. A. „Lewin Sonia” w Świeciance, ul. Nowo- swieciańska 11 sklep spożywczy - kolonialny i wyrobów tytu- niowych. Firma istnieje od 1921 roku. Właściciel Lewin Sonia zam. tamże. 3055 — VI.

9599. I. A. „Lewin Mendel” w Świeciance, ul. Lyntupka 1, sklep spożywczy i kolonialny. Firma istnieje od 1917 roku. Właściciel Lewin Mendel, zam. w Świeciance, ul. 3 Maja 11. 3056 — VI.

9600. I. A. „Lewin Dwejra” w Świeciance, róg ul. 3 Ma- ja i Piłsudskiego, sklep bakalejny - spożywczy, galanterijny i wyrobów tytoniowych. Firma istnieje od 1915 roku. Właściciel Lewin Dwejra zam. tamże. 3057 — VI.

9601. I. A. „Lewin Chana” w Konwaliszkach, gm. Dzwie- niński, pow. Oszmiański, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Lewin Chana, zam. tamże. 3058 — VI.

w dniu 24. I. 1929 r. dodatkowy. 7849. II. A. „Dom Handlowo Komisowy Grams i Świąt-kowski S-ka” Wskle własne (akcepty i raty), wystawiane wy-łącznie dla Zjednoczonych Zakładów Przemysłowych K. Sche- blera i L. Grohmana Sp. Akc. w Łodzi, mogą być podpisywane przez każdego ze współników oddzielnie pod stemplem firmo- wym. 3060 — VI.

w dniu 25. I. 1929 r.

9542. I. A. „SPOLCHEM — Winer i Tajc — s-ka” Wy- twórnia chemiczna. Siedziba w Wilnie, ul. Trocka 16. Spółka istnieje od 31 grudnia 1928 roku. Wpółnicy zam. w Wilnie: Michał Winer — przy ul. W. Stefanańskiej 25 i Żelik Tajc przy ul. Uniwersyteckiej 1. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 31 grudnia 1928 roku na czas nieokreślony, zobowiązania, plenipotencje, akty notarialne i inne podpisują obaj współnicy łącznie pod stemplem firmowym. Pokwitowania zaś z odbioru wszelkiej korespondencji, towarów, listów przewozowych, oraz wszelkie wogóle papiery, nie zawierające jakichkolwiek zobowi-ązań, podpisuje jeden z zarządców. 3061 — VI.

9543. I. A. „Gitel Bobrowicz” w Wilnie, ul. Zawalna 41, sklep galanterijny. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Gitel zam. w Wilnie ul. Ponarska 12. 3062 — VI.

9544. I. A. „Ubrania kortowe — Ester Borowik” w Wil- nie, Hala Miejska 428, ubrania kortowe. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Borowik Ester, zam. w Wilnie, ul. Zawalna 57 — 59. 3063 — VI.

9545. I. A. „Cegielnia i zakłady wapienne — PONARY — L. i M. Milejkowsy — spółka”, Wyrób cegieł i wapna. Siedziba w Wilnie, przy ul. Piwniej 7. Przedsiębiorstwo rozpoczęło dzia- łalność 1 stycznia 1929 r. Wpółnicy zam. w Wilnie przy ul. Piwniej 7: Lejba i Mojżesz Milejkowsy. Spółka firmowa zawar- ta na mocy umowy z dn. 20 grudnia 1928 roku na czas nieograniczony. Zarząd stanowią obaj współnicy. Wszel- kie umowy, akty, zobowiązania, weksle, czeki, plenipotencje i inne dokumenty charakteru rzeczowego i pieniężnego podpi- sują każdy ze współników pod stemplem firmowym, oraz każdy ze współników ma prawo odbierać z poczty i telegrafu wszel- kiego rodzaju korespondencję wycieczną, poleconą, pieniężną, przekazy, przesyłki, towary z kolei, jak również każdy z nich pod stemplem firmowym podpisuje korespondencję wewnętr-zną, składa podania, weksle, reklamacje i inne pisma i otrzymuje dokumenty. 3064 — VI.

w dniu 25. I. 1929 r.

9546. I. A. „Gortung Izrael i Pinches — spółka firmowa”. Sklep kolonialny. Siedziba w Wilnie, przy ul. Rudnickiej 3. Przedsiębiorstwo istnieje od 1 stycznia 1928 roku. Wpółnicy zam. w Wilnie: Izrael Gortung przy ul. Wielkiej 30 - 6 i Pin- ches Gortung przy ul. Szo penowskiej 3 - 43. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 23 maja 1928 roku na czas nie- określony. Zarząd należy do obydwu współników. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, upoważnienia i inne dokumenty podpisuje w imieniu spółki Izrael Gortung wyłącznie pod stem-plem firmowym. 3065 — VI.

9547. I. A. „Stanisław Wołodkiewicz” w Wilnie, ul. Zyg- muntowska 16, sklep spożywczy. Firma istnieje od 1928 roku. Właściciel Wołodkiewicz Stanisław zam. w Wilnie, ul. Poloc-ka 19. 3066 — VI.

w dniu 29. I. 1929 r.

9548. I. A. „Biuro Techniczne - Budowlane inż. Edwarda Lange w Nowo - Wilejce”. Siedziba w Nowo - Wilejce, pow. Wileński - Trocki, wykonanie wszelkich robót budowlanych. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel inż. Łange Edward, zam. tamże. 3067 — VI.

w dniu 30. I. 1929 r.

9549. I. A. „Rajna Zalkindowa i Pera Kagan, przy ulicy”. Han- del towarami galanterijnymi. Siedziba w Wilnie, przy ulicy No- wogródzkiej 4. Firma istnieje od 10 stycznia 1929 r. Wpółnicy zam. w Wilnie: Rajna Zalkindowa - przy ul. Nowogródzkiej 6 i Pera Kagan przy ul. Sobociz 11. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 10 stycznia 1929 roku, na czas okres pięcioletni licząc od dn. 10 stycznia 1929 r. jednak każdej ze współniczek przysługuje prawo rozwiązania spółki i przed up-ływem terminu. Zarząd należy do obu współniczek. Weksle, zyro na wekslach, zobowiązania, umowy, akty i plenipotencje oraz pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują obie współ-niczki pod stemplem firmowym. 3068 — VI.

w dniu 1. II. 1929 r.

9550. I. A. „Abramowna Etel” w Podbrzdu, pow. Świe- cianański, sklep galanterijny i towarów bawelnianych i potew- nianych krajowego wyrobu. Firma istnieje od 1928 r. Właściciel Abramowna Etel zam. tamże. 3069 — VI.

w dniu 31. I. 1929 r. dodatkowy.

1391. II. A. „METAL” Mejez Szejnberg, Hirsz Czertok i Gdala Czertok spółka w Lidzie. Na mocy umowy dodatkowej z dn. 24 grudnia 1928 r. czas trwania spółki został przedłużony do dn. 1 stycznia 1932 roku z automatycznym przedłużeniem na następne trzylecie, o ile na trzy miesiące przed upływem po- wyższego terminu którykolwiek ze współników nie zgłosi pi- śmiennego sprzeciwu na przedłużeniu terminu spółki. 3070 — VI.

1575. III. A. Ester Kamieniecka”. Wobec przekształcenia firmy jednoosobowej na spółkę firmową firma obecnie brzmi: „Ester Kamieniecka i S-wie S-ka, sprzedaż naczyń, lamp i

szkła”. Przedmiot: sklep szkła, naczyń emalowanego i in- stalacji elektrycznej. Wspólnicy zam. w Lidzie Ester Kamie- niecka i Mejach Kamieniecki oboje przy ul. Suwalskiej 25 oraz Aron Kamieniecki przy ul. Suwalskiej 62. Spółka firmowa za- warta na mocy umowy z dn. 27 listopada 1928 r. na czasokres pięcioletni z automatycznym przedłużeniem na następne pięcio- letnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu nie nastąpi wypowiedzenie spółki przez którykolwiek ze współników. Zarząd należy do wszystkich współników. Prawo podpisywania wszelki wyłączenie do Estery Kamienieckiej, która podpi- suje te weksle pod stemplem firmowym. 3071 — VI.

w dniu 1. II. 1929 r.

3107. II. A. „Czesław Tomaszewicz” Przedsiębiorstwo zo- stało zlikwidowane i wykreśla się z rejestru. 3072 — VI.

3296. II. A. „Spółka Mleczarska — WIES — KAROLA Ja- czniańskiego i Jana Borysa”. Spółka została zlikwidowana i wykreśla się z rejestru. 3073 — VI.

4291. II. A. „N i J. Krejndel — S-ka”. Spółka została zli- kwidowana i wykreśla się z rejestru. 3074 — VI.

Dział B.

w dniu 29. I. 1929 r.

413. I. B. „MOZOJN — spółka z ograniczoną odpowiedzial- nością”. Handel towarami spożywczymi. Siedziba w Wilnie, przy ul. Jatkowej 7. Firma istnieje od 2 stycznia 1929 r. Kapitał zakładowy 3.000 złotych, podzielony na 60 udziałów po 50 zł. każdy, całkowicie wpłacony. Zarządca spółki jest Judd Bur- gin, zam. w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej 7, który zastępuje spółkę samodzielnie, ma prawo wystawiać w imieniu spółki weksle, czeki, zobowiązania i podpisywać się za spółkę we wszy- stkich wypadkach, nie wyłączając wszelkiego rodzaju aktów. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zezanego przed Juljanem - Marcelim Korsakiem, Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2 stycznia 1929 roku za Nr. 19 na czas nieograniczony. 3075 — VI.

w dniu 30. I. 1929 r.

414. I. B. „BLAWAT KRAJOWY — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Sklep bławatno - galanterijny. Siedziba w Wilnie, przy ul. Zawalnej 41. Spółka istnieje od 20 grudnia 1928 roku. Kapitał zakładowy 2.000 złotych, podzielony na 100 udziałów po 20 zł. każdy, całkowicie wpłacony. Zarząd spółki stanowią zam. w Wilnie: Chana - Leja Kowarska przy ul. Winygry 25, Jankiel Wanik przy ul. Gęsiej 1 i Eyla Jawicz — przy ul. Makowej 14. Do podpisywania w imieniu spółki pleni- potencji, czeków, weksli i innych zobowiązań, do zawierania wszelkich transakcyj, umów i innych aktów, oraz do zastępowania spółki we wszystkich instytucjach sądowych, admini- stracyjnych i innych, jak również wobec osób prywatnych, do odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowo - telegra- ficznej i do odbioru wszelkich przesyłek z kolei żelaznych, ko- mór cehnych i innych urzędów jest upoważniona jedna Chana - Leja Kowarska która podpisuje w imieniu spółki pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zezanego przed Sewerynem Bohusz-ewiczem, Notariuszem w Wilnie w dn. 20 grudnia 1928 roku za Nr. 7127 na czas nieograniczony. 3076 — VI.

Dział A.

w dniu 18. II. 1929 r.

9602. I. A. „Luliński Abram” w Świeciance, Rynek 21, sklep żelaza i wyrobów żelaznych. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Luliński Abram, zam. w Świeciance, ul. Nowo - Świecianańska 33. 3081 — VI.

9603. I. A. „Łukaszewicz Franciszek” we wsi Krzywonosy gm. Swirski pow. Świecianański, sklep spożywczy - bakalejny i tytoniowy. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Łuka- szewicz Franciszek zam. tamże. 3082 — VI.

9604. I. A. „Luniewska Liba” w Podbrzdu, pow. Świe- cianański, sklep spożywczy - galanterijny i bakalejny. Firma ist- nieje od 1888 roku. Właściciel Luniewska Liba zam. tamże. 3083 — VI.

9605. I. A. „Łozowska Weronika” w Świeciance, ul. 3 Maja 7, jadalnia w wyszynkiem piwa na miejscu. Firma ist- nieje od 1921 roku. Właściciel Łozowska Weronika, zam. w Świeciance, ul. Kościelna 1. 3084 — VI.

9606. I. A. „Michelson Jankiel” w Nowo-Swieciance, pow. Świecianański, sklep spożywczy i zboża. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Michelson Jankiel, zam. tamże. 3085 — VI.

9607. I. A. „Rabinowicz Izrael” w Wilnie, ul. Rudnicka 13 — 2, sklep kalosz. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Ra- binowicz Izrael zam. tamże. 3086 — VI.

w dniu 19. II. 1929 r.

9608. I. A. „Mulwid Zygmunt” w Smolwach, p. Brasław- skim, sklep kolonialno - spożywczy. Firma istnieje od 1926 ro- ku. Właściciel Mulwid Zygmunt zam. tamże. 3087 — VI.

9609. I. A. „Inr. A. Tyszkiewicz — właścicielka Helena Ty- szkiewiczowa”, w Wilnie, ul. Stefanańska 29, zakład kąpielowy i piekarnia. Firma istnieje od 1896 roku. Właścicielka Helena Ty- szkiewiczowa, zam. w Wilnie, ul. Stefanańska 31, Plenipotencem generalnym jest Stefan Szostakowski, zam. w Wilnie ul. Mała Półulanka 14. 3088 — VI.

9610. I. A. „Berent Mera - Basia” w Wilnie ul. W. Stefań- ska 4 sklep prostego obuwia. Firma istnieje od 1929 roku. Wła-ściciel Berent Mera - Basia zam. w Wilnie ul. W. Stefanańska 14 - 7. 3089 — VI.

9611. I. A. „Chonon Kac” w Wilnie, ul. Zawalna 46, pracow- nia walczek. Firma istnieje od 1929 r. Właściciel Kac Chonon zam. tamże. 3090 — VI.

9612. I. A. „Talejkińska Pola” w Wilnie, ul. Kalwaryjska 58, sklep skór szwskich i obuwia. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Talejkińska Pola, zam. w Wilnie, ul. Kalwaryjska 66. 3091 — VI.

9613. I. A. „Wileńska sprzedaż samochodów i części sa- mochodowych Józef Chławnowicz” w Wilnie ul. Wileńska 8, sprzedaż samochodów (komisowo) i części samochodowych. Firma istnieje od 1929 roku. Właściciel Chławnowicz Józef zam. w Wilnie ul. Kasztanowa 3 - 5. 3092 — VI.

w dniu 20. II. 1929 r.

9614. I. A. „C. Rajz i A. Jeruzalimski — spółka firmowa”. Handel towarami galanterijnymi. Siedziba w Wilnie, ul. Rudni-cka 6. Spółka istnieje od 5 stycznia 1929 roku. Wpółnicy zam. w Wilnie: Cemach Rajz — przy ul. Końskiej 1 i Aron Jeruza- limski przy ul. Wielkiej 52. Spółka firmowa zawarta na mocy umowy z dn. 5 stycznia 1929 r. na czas nieograniczony. Zarząd należy do obydwu współników. Wszelkiego rodzaju zobowi-ązania, zawierane w imieniu spółki, jak to umowy, akty hipo-teczne i notarialne, obligi, weksle, zyro wekslowe, czeki podpi- sują obaj współnicy łącznie; korespondencja zaś pocztowa, tele- graficzna, zwykła i wartosciowa, odbiór przesyłek i zatwierd-zenie wszelkiego rodzaju czynności w urzędach celnych i na ko- lejach żelaznych mogą być dokonywane i podpisywane przez jednego ze współników. 3093 — VI.

Pierwszorządny zakład krawiecki L. KULIKOWSKIEGO WIELKA 13. Wielki wybór materiałów, ubrania gotowe i na obstatunek.

Przyjechał dorocznym zwyczajem do Wilna tylko na krótki czas ZNANY WILEŃSKIEJ PUBLICZNOŚCI Wielki Sportowy CYRK „COLOSSEUM” Uroczyste otwarcie Cyрку dn. 31 marca rb. w budynku wojskowym t. zw. Maneżu przy ul. Wileńskiej róg Mickiewicza

Zwyczajem ubiegłych lat wyświetlamy tylko 28, 29 i 30 marca r. b. GOLGOTA (KRÓL KRÓLÓW) wielki misterjum religijne od NARODZENIA AŻ DO ZMARTWYCHWSTANIA. Ceny miejsc niższe 50 gr. i 80 gr

Skład mebli B. ŁOKUCIEWSKI UL. WILEŃSKA 23. Poleca: otomany, kozetki, krzesła stołowe masywne dębowe, wiedeńskie, łóżka metalowe na siatkach, materace z morskiej trawy, szafy, Kredensy, stoły, blurka męskie i damskie, garnitury wiedeńskie w wielkim wyborze.

Gwoli wygodzie Sz. Publiczności, firma „OPTYFOT” WILNO 66 Właściciele Gracia Olkieniicy (najstarsza i największa) firma optyczno-okulistyczna w całej okolicy otworzyła FIBJĘ przy ul. MICKIEWICZA Nr. 11-a Akuratne wykonanie okularów według przepisu lekarzy-okuli- stów. Przyboryj aparaty foto- graficzne. Radio-aparaty i Ra- djo-sprzęt.

Fortepiany, pianina i fisharmonje Najwyższe nagrody na Targach Północnych w Wilnie — Złote medale K. Dąbrowska. Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6. Wielki wybór krajowych zagranicznych instrumentów, tylko gwarantowane jakości. Ceny reklamowe.

Cukiernia Mojżesza Alperowicza ul. Wileńska 20. Poleca na święta Wielkanocne TORTY, MAZURKI, BARKI i HERBATNIKI oraz wszelkiego rodzaju wyroby czekoladowe. DUŻY WYBÓR JAJ CZEKOLADOWYCH. Najlepsze gatunki. Gony umiarkowane. Przy cukierni otwarta kawiarnia: Codziennie herbata, kawa, mleko, czekolada, kakao i t. d. zawsze świeże ciastka herbatniki najlepszego gatunku. — Firma filij nie posiada —

Drzewka i krzewy owocowe jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie, wiśnie, agrest, porzeczki, maliny, oraz ozdobne. Zaaklimatyzowane, wychowane na miejscu w szkółkach. NOWY WIELKI DOBRY WYBÓR, polecają na sezon wiosenny SZKÓŁKI MAZELEW- SKIE przy KOLONJI WILEŃSKIEJ WILNO, ZAWALNA 6—2. Ceny przystępne.

NA ŚWIĘTA Wiejskie Szynki i Kiełbasy. Balerony, Salami i Połdewice sprowadzane z najlepszych znanych majatków. Mgła luksusowa Migdały, Rodzynki, Figi. Owoce w cukrze i Cykaty Puder cukrowy Czekolada 10m „extra”. Szafiran, Wanilia, Oplanki i Olejki do ciast Świeże Masło deserowe. Herbata z kwiatkiem aromatyczna Kawa świeżo palona. WÓDKI gatunkowe i czyste. KONIAKI, RUMY i LIKIERY.

CHOROBY PŁUC Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thioolan Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu ułatwia wydzielenie się płucnicy, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thioolan Age” sprzedają apteki i składy apteczne. Żądać tylko w oryginalnym opakowa- niu apteki A. GASECKIEGO w o-1909 Warszawie, ul. Leszno 41. Skład w Wilnie, ul. Zarzeczno 30 m. 7.

DKTOR L. GINSBERG choroby weneryczne syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te- lefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8. Dwie kamienie w centrum miasta sprzedamy za 6.500 dolarów Wil. Biuro Komiso- sowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 1921 — 0

DKTOR Hawrykiewiczowa przyjmuje od 11—12 i od 5—6. Choroby skórne, leczenie wło- sów, operacje kosme- tyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wi- leńska 33 m. 1. W.Z.P. 77. Plac na Zwierzyniecu około 700 s. kw., ładnie położ., z lasem budowl. wpobl. Wi- tołdowej sprzed. In- fo- jakobska 16 m. 7, W. K. (5-7 wiecz.) — 0

DKTOR G. WOLFSON weneryczne, mocz- o- pociowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. — 4115. Wileńko i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 10, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nielokowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy biurka, krzesła dębowe i t. p. Do- godne warunki i na raty.

Mieszkanie 4 lub 5 pokojowe poszukuję od za- raze ze wszelkimi wygodami (łazien- ka i t. p.) w śródmieściu lub na Zwierzynie (pożądane z ogrodem). Oferty składać do adm. „Słowa”, pod J. M. — 3

HEMOROJDY! Czapki he- moidale „Varicol” (z kogutkiem) moroidale, usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki i składy apteczne.

DKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wiek 21. Od 9 — 1 i 3 — 8 (Telef. 921).

DKTOR POPILSKI choroby skórne i we- neryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5—7 p.p. W. Puhulanka 2, róg Zawalnej 8/15 — W.Z.P. Mieszkania do wynajęcia 6 po- koi i 3 pokoje z wy- godami, centralne ogrzewanie, Gdańska 6, spytac dozorcę, informacje; tel. 9-61. 2921—1

ŚWIATOWEJ SŁAWY Akumulatory D-ra POLBAKA radiowe, samochodowe i inne. Wymiana starych bat. akumul. anodowych za dopłatą na nowe gwa- rantowanej jakości pojemn. 2,2 ag. produkcji 1929 r. Fachowe ładowanie i naprawa. MIBHAŁ GIRDA Wilno. Szopena 8, tel. 16-72.

Pisarza prowentowego — pomocnika gospodarczego praktycznie i gruntownie znającego gospodarstwo podórzowe, doradz i prowadzenie rachunkowości spichrza i magazynu, kontrolę żywienia in- wentera, tylko z poważnymi re- ferencjami poszukuje gospodarstwo rolne hodowlano-nabiałowe. Oferty i zgłoszenia osobiste składać do kier-ownika Wydziału Hodowlanego Wil. Tow. Roln. Zawalna 9. 8121-E

AKUSZERKI Akuszerka Smiałowska oraz Gabinet Kosme- tyczny usuwa zmarsz- czki, pieg, węgry, tupej, brodawki, ku- rzaki, wypadanie wło- sów. Mickiewicza 46. m. 6. Każdą kwotę pieniężną ulokuje- my na dobre za- bezpieczenie Wil. Biuro Komiso- sowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 0921—0

Żądacie wszędzie! „DAGOMA” konserwy owocowe i marmolady FABRYKI KONSERW WILNO WILNO Pomidory pure. Przedstawicielstwo i skład fabryczny B. ZAŁMANSON 6921-1 ul. Zawalna 27, telef. 895.

DKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9 — 1, od 5—8 wiecz. Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECIE, WENE- RYCZNE, NARZĄ- DOW. MOCZOW. od 12—2 i od 4—5, ul. Mickiewicza 24, tel. 277. W.Z.P. 43.

Gotówkę lokuje najkorzyst- niej u osób so- lidnych D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 1